Advertisements

Posłuchaj

0
(0)

Ewangelia na 21. Niedzielę po Pięćdziesiątnicy

Mt 18, 23-35 Onego czasu: Rzekł Jezus uczniom swoim tę przypowieść: «Podobne jest Królestwo Niebieskie człowiekowi królowi, który chciał obliczyć się ze sługami swymi. A gdy począł się obliczać, przywiedziono mu jednego, który był mu winien dziesięć tysięcy talentów. I gdy nie miał skąd oddać, kazał go pan jego zaprzedać i żonę jego, i dzieci, i wszystko, co miał, i oddać. A sługa ów upadłszy prosił go mówiąc: Miej cierpliwość nade mną, a oddam ci wszystko. A Pan zlitowawszy się nad owym sługą uwolnił go i dług mu darował. Lecz sługa ów wyszedłszy spotkał jednego z towarzyszów swoich, który był mu winien sto denarów. I ująwszy go, dusił mówiąc Oddaj coś winien. A towarzysz ów upadłszy, prosił go mówiąc: Miej cierpliwość nade mną, a oddam ci wszystko. Lecz on nie chciał, ale odszedł i wtrącił go do więzienia, dopóki by mu długu nie zwrócił. A widząc, co się

> działo, towarzysze jego zasmucili się bardzo i przyszli, i donieśli panu swemu o wszystkim, co się stało. Wtedy zawołał go pan jego i rzekł mu: Sługo niegodziwy, cały dług darowałem ci, boś mię prosił. Czy więc nie przystało, abyś i ty ulitował się nad towarzyszem swoim, jakom i ja ulitował się nad tobą? I rozgniewawszy się pan jego wydał go katom, dopóki mu nie odda całego długu. Tak i ojciec mój niebieski uczyni wam, jeśli nie odpuścicie każdy bratu swemu z serc waszych».

Homilia księdza Jakuba Wujka TJ

Patrzajże tu pilno, jaka jest dobrotliwość Pana Boga twego, iż On, widząc dłużnika onego, w długu tak zaszłego, zmiłował się nad nim i puścił go wolno i dług on odpuścił mu. O wszechmogący a miłosierny Panie, jakoż Cię nie chwalić, jakoż Cię nie miłować, a tyś tak dobry jest, że nie masz liczby ani miary miłosierdziu Twemu. Okazałeś tu jawnie szczodrobliwość Twoją, iż więcej zawsze dajesz, niźli Ciebie kto prosić może, bo oto i ten sługa tylko folgi a odwłoki prosił, ale o długu wszystkiego odpuszczenie pewnieby się był nigdy nie pokusił, a Ty z Twej szczerej łaski a dobroci wszystkoś mu odpuścił, a za tak wielki dług niczego innego nie żądasz od niego, jeno aby on, pamiętając na Twe dobrodziejstwo, miał też miłosierdzie nad bliźnimi swymi.

Ale oto co się stało: odpuścił Pan słudze on wszystek dług, nie tylko, aby miłosierdzie Jego poznał i wyznawał, ale i dlatego, aby on też takież przeciw drugiemu miłosierdzie okazywał, lecz on, zapomniawszy tego dobrodziejstwa, które dopieruchno wziął od Pana swego, miasto miłosierdzia użył okrucieństwa, a nie nad kim obcym albo nieznajomym, ale nad własnym towarzyszem swoim, a by już o co wielkiego, nie żal by, ale o kilka złotych, chociaż jemu tysiąc tysięcy odpuszczono. A co jeszcze cięższa, iż nie tylko słowy dług wyciąga, ale

z wielkim gniewem i okrucieństwem dusi, bije, morduje, a ledwie nie odrze ze skóry bliźniego swego. A nic się złośnik nie obrusza temiż słowy, któremi sam dopieruchno miłosierdzia dostał. A nie tylko żeby mu wszystko odpuścić miał, ale mu nie chce nic poczekać i każe mu bez odwłoki sobie płacić. Na koniec człowieka, pokornie proszącego, nie litościwie do wieży odsyła i tam go chce gnoić tak długo, ażby mu zapłacił do najmniejszego pieniążka.

Cóżci się zda, jeśli to nie było wielkie okrucieństwo? Lecz się boję, że jest takich między nami wielu, i owszem jeszcze gorszych i okrutniejszych, bo co o tych rzeczemy, którzy nie tylko bliźnim swym odpuścić nie chcą, ale ledwie słówkiem obrażeni, bratu swemu gardło odejmują, chociaż im Pan Bóg nie jeden raz męki piekielne a wieczne odpuścił, a nie tylko odpuścił, ale przez okrutną śmierć jedynego a najmilszego Syna swego i najdroższą Krew Jego grzechy ich omył i gładził. Hej, dla miłego Boga, czujmy się, obaczmy się, a nie drożmy się tak bardzo z odpuszczeniem, gdy nas kto przegniewa, boć nam dlatego Pan Bóg grzechy odpuszcza, abyśmy też i my winy nasze bliźnim odpuszczali. Co abyśmy tem ochotniej czynili, uczy nas tu, iż nam bliźni tylko dziesięć złotych winien, by nam też nie wiem co uczynił, przeciw temu, co nam Bóg sześćdziesiątkroć sto tysięcy złotych odpuścił. Bo jeśli nam tak wiele odpuszczono, jakoż się nie wstydzimy nie chcieć tak mało drugim odpuścić? Lecz jeśli odpuszczać a miłosierdzia używać nie będziemy, tedy się nam toż stanie, co się temu słudze okrutnemu stało, na którego rozgniewawszy się, pan podał go w moc katom, ażby wszystek dług zapłacił, a iż go na wieki zapłacić nie będzie mógł, przetoż na wieki one męki cierpieć musi. Takci się pewnie i na nas rozgniewa i grzechy, pierwej odpuszczone, niemniej na nas będzie karał, jakoby ich też nigdy nie odpuścił, w czem abyśmy nie wątpili, Chrystus, sama prawda, jaśnie a wyraźnie mówi: Takci wam uczyni mój Ojciec niebieski, jeśli nie odpuścicie każdy bratu swemu z serca swego występków ich.

Patrzajże, iż ten sługa nie przetoć potępiony, żeby wiary nie miał, ale że miłosierdzia przeciwko bliźniemu nie okazał. Albowiem sześć

rzeczy jest, które łacno u Boga upraszają grzechów odpuszczenie. Najprzód prawdziwa pokuta, jako napisano: Iż serca skruszonego i uniżonego, ty Boże, nie wzgardzisz. – Druga jest modlitwa, jako tu powiedział: Jam wszystek dług odpuścił tobie, przeto żeś mię prosił – Trzecia jest miłość, albowiem ta okrywa wiele grzechów. I Magdalenie wiele grzechów odpuszczono, przeto że wiele umiłowała. Czwarta jest jałmużna i miłosierne uczynki, bo jako woda gasi gorący ogień, tak jałmużna sprzeciwia się grzechom. Piąta jest krzyż, cierpliwie znoszony, jako napisano: Ty, Panie, czasu utrapienia grzechy nam odpuszczasz. – I Paweł św. mówi: Iż to króciuchne a lekkie utrapienie, gdy je cierpliwie znosimy, dziwnie wielką a niewymowną nam chwałę gotuje. – Szósta jest krzywd odpuszczenie: Odpuszczajcie, a będzie wam odpuszczone.

Modlitwa

Módlmy się. Prosimy Cię, Panie, strzeż nieustannie Twojej rodziny z ojcowską dobrocią, aby pod Twoją opieką była wolna od wszelkich przeciwności, i przez dobre czyny oddana chwale Twego imienia. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, Syna Twojego, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego Bóg przez wszystkie wieki wieków. Amen.

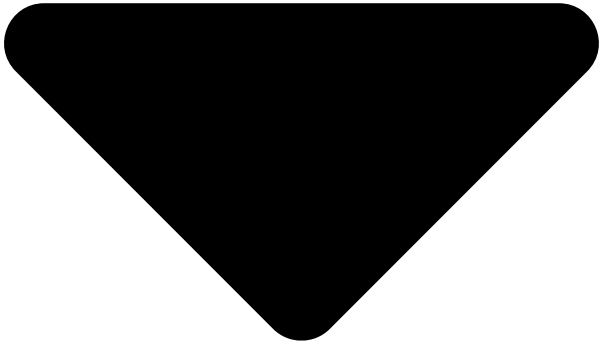

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Action: process_rati Post ID: 27022 Post Nonce: f8b9d93f71 ○ ☆ ○ ☆ ○ ☆ ○ ☆ ○ ☆
Processing your rating...
Średnia ocena {{avgRating}} / 5. Policzone głosy: {{voteCount}}
{{successMsg}} {{#errorMsg}} {{.}} {{/errorMsg}}
There was an error rating this post!

Średnia ocena 0 / 5. Policzone głosy: 0

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

- Kazania do Ewangelii Mszy Trydenckiej – Niedziele 2 – 21. Niedziela po Pięćdziesiątnicy

Date
3 November 2019
In relation to
Kazania do Ewangelii Mszy Trydenckiej

- Kazania do Ewangelii Mszy Trydenckiej – Niedziele 1 – 21. Niedziela po Pięćdziesiątnicy

Date
17 October 2021
In relation to
Kazania do Ewangelii Mszy Trydenckiej

- Kazania do Ewangelii Mszy Trydenckiej – Niedziele 1 – 21. Niedziela po Pięćdziesiątnicy

Date
13 October 2018
In relation to
Kazania do Ewangelii Mszy Trydenckiej